

Nadal nie wiadomo kiedy budowana będzie obwodnica Zabierzowa. W odpowiedzi na interpelację w tej sprawie, złożoną 15 lipca przez posła Jacka Krupę, minister transportu Jerzy Polaczek nie określił dokładnego terminu ani źródeł finansowania tej inwestycji.

W piśmie z 6 września, nadesłanym do posła w piątek w zeszłym tygodniu, minister wyjaśnił, że przychyła się do budowy drogi w najbliższym czasie, a inwestycją ma zająć się Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

O budowę obwodnicy samorządowcy Zabierzowa walczą od wielu lat, aby odciążać bardzo ruchliwą drogę krajową nr 79, prowadzącą w kierunku Śląska. Mieszkańcy domów przy niej położonych skarżą się na nadmierny ruch, hałas i przedostające się do powietrza spaliny. Boją się też o swoje bezpieczeństwo, któremu zagrażają nawet na przejściach dla pieszych pędzące samochody. Ich domy są popękane, bo droga nie była przystosowana do takiego ruchu. W ciągu ostatnich dwóch lat "krajówka" została zmodernizowana, zbudowano wzdłuż niej chodniki i zatoki autobusowe. Jednak ruch wcale się nie zmniejszył, a zdaniem mieszkańców - nawet zwiększył - bo kierowcy wolą jeździć nią, niż ciągle remontowaną autostradą A-4, za przejazd którą trzeba płacić.

Do niedawna posługiwano się argumentem, że na mocy porozumienia zawartego pomiędzy ministrem transportu a koncesjonariuszem autostrady - spółką Stalexport Autostrada Małopolska, w odległości 30 km od A-4 nie mogą być modernizowane istniejące drogi, ani budowane nowe - po to, by kierowcy wybierali płatną autostradę, co miało zapewnić dochód Stalexportowi. W piśmie do posła Krupy, minister Polaczek wyjaśnia, że takiego zakazu nie ma, a Skarb Państwa, w imieniu którego występuje minister transportu "W dowolnym momencie może podjąć decyzję o jej budowie i z tego tytułu nie ponosi żadnych negatywnych konsekwencji. Odpowiedzialność Skarbu Państwa z tytułu tzw. zakazu jest ograniczona jedynie do ewentualnego odszkodowania na rzecz koncesjonariusza" - napisał minister. Oznacza to, że w przypadku, gdyby po inwestycji (modernizacji czy budowie drogi) przychody spółki zmniejszyłyby się, wówczas państwo zobowiązane będzie do wypłacenia jej odszkodowania rekompensującego straty.

Gmina od dawna przygotowana jest do budowy obwodnicy. Od trzech lat ma gotową koncepcję. Droga, której koszt oszacowano na prawie 100 mln zł, ma przebiegać na odcinku 6,8 km od wjazdu za węzłem Radzikowskiego tuż przy granicy Zabierzowa z Modlniczką, poprzez niezabudowany teren i z drogą krajową nr 79 połączy się w Kochanowie.

- Myślę, że najbardziej satysfakcjonująca dla mieszkańców byłaby deklaracja włączenia tej obwodnicy do programu sieci dróg, przygotowywanych do Euro 2012, bo wtedy zbudowana zostałaby w ciągu dwóch lat - powiedział Jacek Krupa.

(EKT)